

# Energia z wiatru – czysty zysk dla gminnych budżetów

Nie dziwią prognozy analityków finansowych, którzy obliczyli, że w ciągu najbliższych 5 lat inwestycje w sektorze energetyki wiatrowej wyniosą łącznie około 16 mld złotych. Ta ogromna kwota przyniesie dalsze zyski, nie tylko dla prywatnych inwestorów. Kilka przykładów gminnych budżetów pokazuje, że dzięki takim inwestycjom zyskuje każdy z nas.

Sprytne gminy zdążyły się już zorientować, że budowa elektrowni wiatrowych na ich terenach niesie za sobą mnóstwo konkretnych zysków, głównie w formie podatku od budowli (2% od wielomilionowych wartości powstałych budowli), ale także w postaci przychodów z udziału w podatku PIT i CIT, jeśli firma zarejestrowana jest na terenie gminy. Do tego dochodzą jeszcze pieniądze z czynszu dzierżawnego i udział w zyskach. Są to kwoty nie do pogardzenia. Oprócz zasilenia kasy inwestycje te wiążą się również często z innymi wymiernymi dla gminy korzyściami, np. poprawa stanu dróg, remont skrzyżowań czy budowa dróg dojazdowych do poszczególnych elektrowni.

Największa farma wiatrowa w Polsce znajduje się obecnie w gminie Margonin (Wielkopolska). Po wybudowaniu farmy budżet odnotował znaczny wzrost wpływów – o ok. 3,5 miliona zł rocznie. Stanowi to jedną czwartą całego budżetu. Dzięki tym pieniądzom gmina znalazła się w pierwszej dziesiątce najbo-

gatszych gmin w Polsce, a władze gminy zainwestowały w rozwój. Przebudowano rynek w Margoninie, zamontowano iluminacje świetlne w centrum miasta, wybudowano halę widowiskowo-sportową z prawdziwego zdarzenia, możliwe było dokończenie budowy kanalizacji, a na jeziorze Margonińskim powstał elektryczny wyciąg dla narciarzy wodnych (jedyne taki w Wielkopolsce). Wszystko bardzo cieszy mieszkańców, widzą rozwój gminy i nie żałują, że wiatraki kręcą się właśnie tu.

Świetnym przykładem udanej współpracy gminy z inwestorem jest również Wolin (zachodniopomorskie), której cały budżet wynosi obecnie 36 mln zł, z czego kwota ponad 2 mln pochodzi z tytułu lokalizacji farm wiatrowych na terenie gminy (łącznie 32 elektrownie wiatrowe). Dzięki temu udaje się utrzymać liczbę siedmiu szkół (których przecież nikt nie chce zamykać), udaje się inwestować rocznie ok. 3 mln zł i udało się zrealizować kilka poważnych przedsięwzięć, takich jak budo-



wa oczyszczalni ścieków, doprowadzenie wody do dwóch miejscowości, remont drogi. Dodatkowo gmina otrzymała od inwestora nieodpłatnie bus o wartości ok. 150 tys. zł, przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. Co ważne dla samorządowców, burmistrz Wolina zawsze podkreśla, że inwestor jest bardzo solidnym i terminowym płatnikiem. Jest to jeden z wielu powodów, dla których władze samorządowe są zainteresowane budową kolejnych elektrowni wiatrowych na terenie ich gminy.

Jak wykorzystywać wpływy z tego typu inwestycji, wie również gmina Wicko (województwo pomorskie). Kilku inwestorów z sektora energetycznego przekazało dla gminy szereg darowizn: na remont ośrodka kultury, na rozbudowę sali gimnastycznej w jednej ze szkół, na zakup busa dla dzieci niepełnosprawnych oraz na inwestycje w lokalną infrastrukturę (nowe chodniki, oświetlenie ulic, modernizacja dróg gminnych).

Co mogą zyskać gminy, w których mogą powstać elektrow-

nie wiatrowe? Przykładowo roczny budżet gminy Mściwojów to ok. 14 mln zł. Na ten rok gmina zaplanowała szereg inwestycji: modernizacja budynku szkoły, informatyzacja urzędu, budowa kanalizacji i stacji uzdatniania wody. Na terenie gminy Mściwojów zaprojektowano w sumie 23 elektrownie wiatrowe, które zasilą gminny budżet o kwotę ponad 2 mln złotych rocznie. Kwota niebagatelna, którą można by na pewno dobrze spożytkować, z korzyścią dla każdego mieszkańca. Dla porównania koszt likwidowanej szkoły w Nidaszowie wynosi rocznie 760 tys. zł.

Decyzja o tym, czy zgodzić się na stworzenie możliwości budowy elektrowni wiatrowych w naszej gminie należy do każdego z nas. Możemy szukać oszczędności w gminnych budżetach, możemy zamykać kolejne szkoły, przedszkola czy żłobki, albo możemy korzystać z tego, że wiatr pozwala uzupełnić kasy i realizować kolejne zadania. Wybór należy do nas.

(TESP)